

**Zarząd Główny  
Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich  
na posiedzeniu w dniu 13 lutego 2025 roku przyjął uchwałę następującej  
treści:**

Za rok 2024 „Hienę Roku” otrzymują dziennikarze - Dorota Wysocka-Schnepf i Grzegorz Nawrocki, autorzy programu telewizyjnego z cyklu „Niebezpieczne związki” wyemitowanego w TVP w likwidacji, w dniu 10 października 2024 roku, pod tytułem – „Czy PiS odpowie za finansowanie Rydzyka”.

Grzegorz Nawrocki wspólnie z Witoldem Krasuckim już raz, w 2001 roku, otrzymał od SDP antynagrodę „Hiena Roku” za wyemitowany w TVP 1 reportaż pt. „Dramat w trzech aktach”, w którym rozmówcy twierdzili, że przekazywali pieniądze z Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego działaczom Porozumienia Centrum, partii braci Kaczyńskich. Program wyemitowano tuż przed kampanią wyborczą do Sejmu w trakcie urzędowania Lecha Kaczyńskiego jako ministra sprawiedliwości. Po latach sąd skazał oszczerców, telewizja przeprosiła braci Kaczyńskich, a współautor reportażu Grzegorz Nawrocki powrócił niedawno do TVP w likwidacji, jak widać po kolejną „Hienę Roku”.

Przyznając antynagrodę „Hiena roku” dla dziennikarzy Doroty Wysockiej-Schnepf i Grzegorza Nawrockiego, ZG SDP stwierdza, że wspomniane osoby naruszyły prawie wszystkie zasady, jakich w cywilizowanym świecie winni przestrzegać dziennikarze. Są to zasady ujęte w polskiej i międzynarodowej Karcie Etyki Dziennikarskiej. Ich przypomnienie zastępuje szczegółowe uzasadnienie decyzji Zarządu w sprawie przyznania antynagrody. Uzasadnienie takie liczyłoby co najmniej kilkadziesiąt stron wypełnionych powtarzanymi z konieczności kłamliwymi cytatami dziennikarzy i ich gości. Pozwala też uniknąć wchodzenia w polemikę z ewidentnymi kłamstwami i licznymi insynuacjami autorów programu.

Dziennikarstwo jest służbą społeczeństwu. Autorzy programu zlekceważyli obowiązek szacunku dla prawdy i prawo opinii publicznej - odbiorców telewizji do poznania prawdy. Autorzy nie zachowali zasady rzetelności w zbieraniu i publikowaniu

informacji oraz prawa do bezstronnego komentowania. Program zbudowano na faktach, które w rzeczywistości nie miały miejsca. Nic dziwnego, że nie podano też żadnych źródeł informacji.

Autorzy programu mieli na celu przekonanie odbiorców, że instytucje państwa; liczne ministerstwa, w tym MSW, prokuratura, sądy, urzędy skarbowe i inne, odpowiedzialne za zgodne z prawem funkcjonowanie firm, stowarzyszeń, fundacji pozbawione są możliwości kontroli aktywności toruńskiego Redemptorysty, który dzięki temu stoi ponad prawem i państwem i od lat dopuszcza się szeregu działań sprzecznych z przepisami prawa, ale i etyką katolicką. Ten prymitywny przekaz, przypominający komunistyczną propagandę minionych lat, ma podtrzymać narrację, że zakonnik, osoba konsekrowana, o. dr Tadeusz Rydzyk jest patologicznym symbolem nierówności prawa w Polsce i że władza wreszcie musi coś z tym zrobić. Tym bardziej że, jak utrzymują autorzy programu, za zakonnikiem stoi opozycyjna partia Prawo i Sprawiedliwość, która „finansuje Rydzyka”. To kolejne kłamstwo wkomponowane nieprzypadkowo w bieżące działania rządu zmierzającego do odebrania finansowania dla PiS.

Przekazując zmanipulowane, nieprawdziwe informacje na temat działalności dyrektora Radia Maryja o. Tadeusza Rydzyka, poniżono w ten sposób wielomilionową grupę społeczną, jaką są odbiorcy Radia Maryja i Telewizji Trwam. Tym samym autorzy programu przyczynili się do powstania atmosfery nienawiści i licznych uprzedzeń w stosunku do kapłana, członka Zgromadzenia Redemptorystów, które jest częścią Kościoła katolickiego w Polsce.

Odpowiedzialna za media, umocowana w Konstytucji RP, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji otrzymała od widzów już ponad 30 tysięcy listów (i wciąż otrzymuje), po emisji pseudoprogramu w TVP w likwidacji, w których wyrażają kategorię sprzeciw wobec kolejnego ataku na o. Tadeusza Rydzyka.

W ocenie Zarządu Głównego SDP program wspomnianych autorów jest oczywistym atakiem wymierzonym w Kościół katolicki w Polsce. To groźne dla wolności polskiego

społeczeństwa zjawisko trwa w różnym nasileniu od 1945 roku, gdy do władzy doszli komuniści. Szczególnie dotyczy to ponad 30-letniej działalności toruńskich Redemptorystów, których obowiązkiem jest głoszenie Ewangelii, wspieranie fundamentalnych praw do sprawiedliwości i wolności, także za pomocą nowoczesnych środków komunikowania społecznego.

Wrogowie Kościoła katolickiego w Polsce nie mogą pogodzić się z faktem, że bardzo skuteczna działalność misyjna o. dyrektora Tadeusza Rydzyka i Zgromadzenia Redemptorystów w Polsce stworzyła tak potrzebne i oczekiwane dzieła jak Radio Maryja, Telewizja Trwam, Nasz Dziennik, Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, Fundacja Lux Veritatis, Toruńska Geotermia, Kaplica Pamięci poświęcona Polakom ratującym Żydów w czasie wojny, Muzeum Pamięć i Tożsamość, Sanktuarium NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II. Te i inne dzieła stworzyli wierni Kościoła w Polsce, liczni współpracownicy i wolontariusze o. Tadeusza z własnych środków finansowych oraz dzięki podatkom, którymi w imieniu wszystkich obywateli zarządza państwo polskie.

Najwyższy czas zakończyć prześladowania toruńskich Redemptorystów. Czy jako społeczeństwo mamy godzić się na to, że korzystający od 33 lat z wszechstronnej pomocy państwa, w tym finansowej, szef prywatnej fundacji charytatywnej kreowany jest wręcz na świętego, a charyzmatyczny zakonnik poświęcający się dla Polski i Kościoła, traktowany jest jak notoryczny przestępca?

Tylko w totalitarnym państwie funkcjonariusze dziennikarscy mogą prowadzić działalność wymierzoną we wspólne dobro. I temu zjawisku przeciwstawia SDP, przyznając coroczną antynagrodę „Hiena Roku”.

ZG SDP

Warszawa 16.01.2025 r.

